

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



KOLEJNI OSZUŚCI ZATRZYMANI

Data publikacji 02.07.2020

Kryminalni z gliwickiej komendy zwalczający przestępczość przeciwko mieniu zatrzymali kolejnych dwóch oszustów działających na terenie województwa śląskiego. Pierwszy z nich, 19-latek, pod legendą wypadku syna lub córki oszukał dwie kobiety – mieszkankę Gliwic i Katowic. Natomiast 23-letni fałszywy funkcjonariusz, pod pretekstem zagrożonego konta, dokonał oszustwa na łączną sumę 110 tys. złotych. Obojgu grozi do 8 lat więzienia.

Nie ma dnia, aby do gliwickiej komendy nie zgłaszały się osoby informujące o nieudanej próbie oszustwa na ich szkodę. Zazwyczaj sposób działania przestępców jest taki sam. Dzwoniąc przyjmują oni dwa sposoby na oszukanie rozmówcy i wyłudzenie od niego pieniędzy.

Pierwszy ze sposobów polega na poinformowaniu o rzekomym spowodowaniu wypadku przez syna lub córkę. Do rozmówcy dzwoni zapłakana osoba z "rodziny", informując, że przed chwilą z jej winy doszło do wypadku, podczas którego ktoś zginął lub odniósł poważne obrażenia. Aby jednak nie pójść do więzienia, może zapłacić kaucję i wtedy zostanie wypuszczona przez policjantów. Tak też działał zatrzymany 19-latek. W opisany sposób doprowadził 73-letnią mieszkankę Gliwic do utraty oszczędności w wysokości 45 tys. złotych. Podobnie było w przypadku niczego nieświadomej mieszkanki Katowic, która nie zgłosiła na policję oszustwa, na skutek którego utraciła 85 tys. złotych.

Drugi sposób, polega na tym, że przestępcy podszywają się pod policjantów, którzy rzekomo rozpracowujący szajkę oszustów. Dzwonią do seniora na telefon stacjonarny i zazwyczaj pytają, dlaczego nie stawił się na wezwanie policji w komisariacie. Podający się za stróżów prawa oszuści informują, że ktoś zdobył jego dane osobowe i planuje wypłatę pieniędzy z konta bankowego, bądź już to zrobił i teraz śledczy go "namierzają". Niezbędnym jest oczywiście przekazanie informacji o ilości środków zgromadzonych na koncie, aby ustalić wartość strat oraz numer klienta, hasło lub inne dane pozwalające zalogować się na konto. Te informacje umożliwiają przestępcom dokonanie oszustwa. Jak informują fałszywi policjanci, jedynym ratunkiem dla oszczędności życia rozmówcy, jest współpraca z nimi. Seniorzy przerażeni perspektywą utraty oszczędności wykonują wówczas wszystkie zalecenia „policjanta”. W ten sposób w posiadanie oszczędności od dwóch mężczyzn wszedł 23-latek, który łącznie oszukał seniorów na kwotę 110 tys. złotych.

W wyniku podjętych czynności przez śledczych oszuści zostali zatrzymani. Policjanci odzyskali część przejętej na skutek oszustwa gotówki. 50 tys. złotych powróciło do swego prawowitego właściciela. Sprawcy usłyszeli już zarzuty. Grozi im kara do 8 lat więzienia.

Przedstawione powyżej przykłady są tylko nielicznymi, ukazującymi jak działają oszuści. Sposób ich działania zmienia się, i wraz ze wzrostem świadomości osób jest modyfikowany, aby skutecznie oszukać rozmówcę. Dlatego przypominamy i apelujemy:

- Policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy i nigdy nie dzwoni z takim żądaniem.
- Policja nigdy nie informuje telefonicznie o prowadzonych działaniach. Jeżeli odebrałeś taki telefon bądź pewien, że dzwoni oszust.
- Nigdy na czyjeś zlecenie nie przekazuj pieniędzy, nie podpisuj dokumentów, nie zakładaj kont w banku, nie zaciągaj kredytów i nie ujawniaj swoich danych osobowych, numerów PIN, haseł.
- Nigdy nie udzielaj podczas rozmowy telefonicznej informacji na temat członków rodziny, znajomych. Taka informacja w przyszłości może posłużyć do ponownej próby wyłudzenia pieniędzy.
- Po rozmowie natychmiast zadzwoń do kogoś bliskiego i opowiedz o zdarzeniu.
- Policja nie przyjmuje kaucji w zamian za zatrzymanie.

Poinformuj Policję! Każdą próbę wyłudzenia pieniędzy można zgłaszać w dowolnej jednostce lub dzwoniąc pod numer alarmowy 112 czy 997.

(KWP w Katowicach / kp)